

Protest przeciwko stanowi wojennemu nie dla lewicy

14 grudnia 2011

POZNAŃ. Poznańskie środowiska prawicowe na godz. 23.30 zarejestrowały swą pikietę przeciwko stanowi wojennemu i Wojciechowi Jaruzelskiemu. Wydarzenie, zaplanowane na 12 grudnia, miało się odbyć na Placu im. A. Mickiewicza. Przybywających na miejsce czekała niespodzianka, gdyż kilka minut po 23.00 na miejscu zbiórki pojawiło się kilkudziesięciu przedstawicieli środowisk antyfaszystowskich i lewicowych.

Zebrana grupa rozwinęła transparent, porównujący Jaruzelskiego do Augusto Pinocheta oraz odpaliła race. Organizator pikiety początkowo wyraził zgodę na udział przedstawicieli lewicy, jednak niewygodny transparent chciał zasłonić, spychając niespodziewanych gości pod górujące nad placem dwa krzyże.

Grupa lewicowców jednak nie dała się zepchnąć i ponownie wyszła na czoło pikiety oraz odpaliła race. Zaczęto także skandować: „Precz z totalitaryzmem!” Wówczas osoba odpowiedzialna za zgromadzenie wezwała policję. Na miejsce w ciągu kilku minut przybyło siedem radiowozów, a kilkudziesięciu policjantów usunęło działaczy z placu.

Frekwencja nie dopisała, więc ściągnęli policję, żeby było ich więcej – komentowali ironicznie zajście działacze anarchistyczni, witając funkcjonariuszy okrzykami: „ZOMO!”

Siły prewencji kordonem oddzieliły niechcianych uczestników od pikiety, wielu z nich zostało spisanych. Poza przepychankami słownymi nie doszło do bezpośrednich starć.

Opracowanie: Piotr Kuligowski

Źródło: [Lewica](#)